

A.D.I., Wiem, że

To zabawne że znów, gdy rozdzielę je na pół
Zdjęcia znaczą dziś to samo już
W drzewie wryty znak pozostawia swój ślad
Wbija się głęboko w serca dno

Chociaż staram się zapomnieć pod powieką trzymam je
Gdy zamykam zmęczone oczy
Ty malujesz mi na nich sen
Który znam

To nie czas ani strach zmienia tak bardzo nas
To pragnienie żeby siebie mieć
Uciekamy by znów znaleźć siebie gdy już
Nierealny świat wypali się

To południe jak sen
Uleciało a tlen
Znów ma w ustach tylko nocy smak
Bezlitośnie do snu układałem swój ból
Odnalazłem swoje miejsce, wiem

Chociaż staram się zapomnieć pod powieką trzymam je
Gdy zamykam zmęczone oczy
Ty malujesz mi na nich sen
Który znam

To nie czas ani strach zmienia tak bardzo nas
To pragnienie żeby siebie mieć
Uciekamy by znów znaleźć siebie gdy już
Nierealny świat wypali się

Wiem, że na samym dnie
Potrzymasz za rękę mnie
Do góry uniosę się
I znowu zobaczę sens

To nie czas ani strach zmienia tak bardzo nas
To pragnienie żeby siebie mieć
Uciekamy by znów znaleźć siebie gdy już
Nierealny świat wypali się
/2x